

Obrazy Miejscowości w Prasie Lwowskiej
1811–1939

TOM II

Bełżec

Zebrał, opracował i komentarzem opatrzył
Bartosz W. Warzocha

Z przedmową
Agnieszki Kozyry

Copyright © 2026 by BW Digital Systems & Publishing

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana, przechowywana w systemach wyszukiwania informacji ani przekazywana w jakiejkolwiek formie i jakimikolwiek środkami – elektronicznymi, mechanicznymi, kopiującymi, nagrywającymi czy innymi, nie może być też wykorzystana do szkolenia technologii lub systemów sztucznej inteligencji, w całości lub w częściach, niezależnie od formy jej udostępnienia (druk, e-book itp.) – bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy. Wyjątek stanowią krótkie cytaty w recenzjach i pracach naukowych, dozwolone na zasadach określonych w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Publikacja zawiera obszernie cytaty z XIX- i XX-wiecznej prasy galicyjskiej, stanowiącej materiał domeny publicznej.

Pomysł serii:
Bartosz Warzocha

Redakcja i korekta:
BW Digital Systems & Publishing

Projekt okładki:
Bartosz Warzocha

Na okładce: (przód) wykonane przez autora herby Galicji i Lodomerii, II RP oraz Lwowa, (tył) wykonana przez autora wizualizacja centrum Bełża w połowie XIX wieku oraz Bełzec w spisie abonentów sieci telefonicznych z lat 1932–1933

Skład i łamanie:
BW Digital Systems & Publishing

Przy korekcie tekstu korzystano ze wsparcia asystenta Claude firmy Anthropic. Skład wykonano w oprogramowaniu Scribus 1.7 z użyciem czcionek Liberation Serif, a także autorskich czcionek BW Comic Regular v1 i v2 dla komiksów. Zamieszczone w tekście komiksy wykonano na tablecie graficznym firmy HUION, w oprogramowaniu Krita 5.2 oraz Gimp 3.0 ze wsparciem AI. Mapy wykonano wektorowo w oprogramowaniu Inkscape 1.4.

Wydawca:
BW Digital Systems & Publishing – Bartosz Warzocha

ISBN 978–83–980239–1–7

Wydanie I
Wieliczka 2026

Spis treści

Od wydawcy.....	9
Przedmowa.....	11
Wstęp.....	15
Prasa lwowska.....	18
Gazeta Lwowska.....	19
Gazeta Narodowa.....	19
Kurjer Lwowski (Kurier Lwowski).....	19
Słowo Polskie.....	20
Dziennik Polski.....	20
Tło historyczne, czyli kalendarium 128 lat Europy i Galicji.....	20
Materiał źródłowy i metoda badawcza.....	27
Jak korzystać z książki?.....	29
Cytaty i przypisy.....	30
Cytaty z prasy lwowskiej.....	30
Linie czasowe.....	33
Ramki.....	33
Słowo o prawach autorskich.....	33
Dawne nazwiska i opinie.....	34
Podziękowania.....	34
Rozdział 1. Bełzec, Bełzec i Bełz – czyli rzecz o starych gazetach.....	36
Filtr 1: Jedna czy trzy miejscowości?.....	38
Filtr 2: Jak to jest z tą nazwą?.....	45
Filtr 3: Gdzie leży Bełzec?.....	47
Filtr 4: Wielokulturowość i wielonarodowość.....	61
Filtr 5: Infrastruktura.....	64
Filtr 6: Język i styl dawnych gazet.....	67
Podsumowanie.....	70
Słowo o komentarzach autorskich.....	71
Rozdział 2. Historia i właściciele Bełzca.....	72
Dzieje dawniejsze.....	72
Właściciele bełzeckich dóbr w prasie lwowskiej.....	76
Antoni Pietrzycki (w prasie od 1825).....	78
Rodzina Styczyńskich i Melania Grolle (w prasie od 1852).....	79
Adolf Grolle (w prasie od 1852).....	82
Michał Skrzyszowski (dzierżawca; w prasie od 1852).....	83
Mieczysław Lewandowski (w prasie od 1876).....	84
Stanisław Lewandowski (w prasie od 1898).....	85
Roman Ławruk (dzierżawca; w prasie od 1928 roku).....	86
Irena Maria Moraczewska-Trzeciecka (w prasie od 1933 roku).....	89
Kto jeszcze?.....	93
Sukcesja własności Bełzca.....	95
Problem z Wiktorem Jasińskim.....	95
Rozdział 3. Ludzie.....	98
Przyjechali/wyjechali.....	98
Ten mały świat.....	103

Eljasz Wróbel.....	104
Teodor Jachimowicz.....	104
O. Henryk, Karol Marcin Ragan.....	104
„Pobyt” Józefa Piłsudskiego.....	105
Rozdział 4. Polityka i administracja.....	109
Bełzec na mapie administracyjnej.....	110
Urzędy administracyjne.....	111
Gmina i urząd gminny.....	111
Rada powiatowa.....	113
Bełzec w klasyfikacji miejscowości (1921).....	113
Kontrola gmin i powiatów.....	114
Urzędy cłowe.....	115
Urzędnicy celni.....	121
Inspekcje sanitarne.....	125
Problemy związane z prowadzeniem i przewozem zwierząt.....	126
Inne sprawy.....	132
Wybory.....	133
„Hajdamacy przy robocie”.....	138
Wyborcze horoskopy.....	140
Podatki.....	141
Izba handlowa.....	147
Kataster i grunty.....	152
Grunty a kolej.....	155
Dochody i dodatki gminne.....	157
Sądy i sędziowie.....	158
Losowania sędziów przysięgłych.....	161
Interpretacyjna ciekawostka.....	164
Tematy polityczne.....	166
Słowem podsumowania.....	169
Rozdział 5. Gospodarka i przedsiębiorczość.....	171
Dwór.....	171
Hodowla zwierząt.....	172
Gorzelnia.....	174
Zarząd dóbr.....	176
Obrót majątkiem ruchomym i nieruchomym.....	178
Licytacje.....	180
Przypadki Pani Grolle.....	199
Grunty pod kolej.....	208
Spółki pożyczkowe.....	210
Windykacja.....	212
Tartak parowy.....	214
Jarmarki na żrebce.....	215
Stowarzyszenia.....	221
Towarzystwo gimnastyczne Sokół.....	221
Związek Strzelecki „Strzelec”.....	225
Handel bydłem i pędzenie wołów.....	228
Kontumacja.....	236
Hodowla.....	241
Pozostałe tematy.....	242
Handel i usługi różne.....	243
Handel zbożem.....	245
Rolnictwo.....	246
Kółko rolnicze.....	248
Inspekcje.....	254
Bełżeckie konie na wystawie krajowej.....	255
Wystawa ruchoma Ligi Pomocy Przemysłowej.....	266
Dwór, kościół i patrioci oraz rzecz o przemilczanym Bełczu.....	266

Rozdział 6. Klęski żywiołowe i katastrofy.....	271
Gradobicia i burze.....	271
Prognozy pogody.....	276
Pożary.....	277
Wielki pożar w Brzezinach.....	282
Epidemie u ludzi.....	284
Tydzień walki z gruźlicą (1925).....	292
Epidemie u zwierząt (epizootie).....	294
Na ratunek!.....	303
Powodzianie.....	304
Pomoc dla spalonej Rawy.....	305
Pogorzelnicy ze Stryja.....	307
Rozdział 7. Wojskowość i służby porządkowe.....	308
Wojny napoleońskie.....	309
Powstanie listopadowe (1830–1831).....	311
Powstanie styczniowe (1863).....	311
Wspomnienia.....	316
Kalikst Ujejski.....	321
Zjazd wojskowy.....	323
Szpieg!.....	325
I wojna światowa.....	327
26 i 30 pułk piechoty.....	331
Gratulacje arcyksięcia.....	334
Kamień na kamieniu.....	336
Jeńcy wojenni.....	337
Pomoc dla Królewaków.....	337
Powrót uchodźców.....	338
Wojna polsko-ukraińska i polsko-bolszewicka.....	339
Pułkownik Leopold Lis-Kula.....	345
Zaginieni.....	347
Pobór.....	351
Pozostałe sprawy wojskowe.....	352
Znowu szpieg!.....	352
Pogrzeb Nieznanego Żołnierza.....	356
Żandarmeria.....	367
Policja.....	372
Manewry wojskowe.....	377
Wielkie manewry 1927.....	379
Składki.....	380
Inne.....	381
Za mundurem.....	383
Rozdział 8. Kryminalia i inne wypadki.....	384
Zabójstwa.....	385
Samobójstwa.....	392
Podpalenia.....	396
Kradzieże, napady, zamachy.....	397
Wypadki.....	416
Przemyt.....	419
Inne przypadki.....	420
Finanse.....	421
Amatorzy ryb słodkowodnych.....	423
Petycja o ukaranie w sejmie.....	424
Tematy społeczno-polityczne.....	426
Zamach na kole!.....	428
Rosyjska straż graniczna.....	428
Tajne gorzelnictwo.....	429

Tajna drukarnia.....	430
Pościgi.....	431
Oszustka.....	431
Awantury polityczne.....	433
Bandytyzm na kolei.....	438
Doniesienia z Bełżca.....	438
Inne.....	439
Rozdział 9. Transport i komunikacja.....	440
Kolej żelazna Lwów-Bełżec.....	441
Idea i koncepcja kolei wicynalnej (drugorzędnej).....	450
Koncepcja kolei Warszawa-Lwów.....	454
W końcu konkrety!.....	455
Jeszcze tylko chwilę.....	481
Wielkie otwarcie.....	484
Ruch osobowy.....	491
Pociągi „kąpielowe”.....	492
Rozkłady jazdy.....	494
Stacja kolejowa.....	498
Codzienne problemy.....	501
Infrastruktura i finanse.....	505
Zaopatrzenie.....	508
Upaństwowienie.....	511
Kolej Lwowski-Bełżecka na giełdzie wiedeńskiej.....	519
Ludzie kolei w Bełżcu.....	520
Wyzyskiwanie robotników.....	524
Poseł Polanowski.....	524
Jan Lam.....	525
Inspekcje i wizyty.....	528
Pewna wycieczka.....	529
Kolejowa trampolina.....	532
Kolej Lwowski-Bełżecka w Galicji.....	535
Kolejowe zagrożenia?.....	536
Wykolejenia i inne wypadki.....	537
Uszkodzenia wojenne.....	539
Likwidacja.....	539
Kilka uwag zamiast podsumowania.....	540
Ku Królestwu Polskiemu – domykanie luki.....	541
Kolej żelazna Warszawa-Lwów.....	541
Kolej żelazna Rejowiec-Bełżec.....	546
Kolej żelazna Chełm-Tomaszów.....	549
Kolej żelazna Lublin-Tomaszów-Bełżec.....	552
Koleje wąskotorowe w Bełżcu.....	565
Pozostałe koleje.....	567
Komunikacja samochodowa.....	568
Poczta.....	571
Poczta osobowa.....	587
Koniec wozów pocztowych?.....	598
Przesyłki niepodjęte.....	598
Pocztowa kasa oszczędności.....	601
Trakty i drogi.....	601
Drogi po 1867.....	616
Drogi po 1918.....	629
Myto.....	630
Telegraf.....	647
Naprawy linii telegraficznych.....	649
Telegraf przy kolei.....	651
Telefon.....	651
Zamiast podsumowania.....	654

Rozdział 10. Służba zdrowia, oświata, sport i kultura.....	657
Służba zdrowia.....	657
Szkolnictwo.....	660
Ludzie oświaty.....	673
Inspekcja i spór o ogródek.....	676
Datki.....	678
Akcja Chełmska.....	683
„W obronie Śląska Cieszyńskiego” i inne.....	684
Czytelnie.....	685
Czytelnia polska.....	687
Rozrywka, sport, kultura.....	689
3 Maja na prowincji.....	689
Polowania.....	690
Kulturalne nieporozumienia.....	691
Rajdy samochodowe.....	691
Sporty różne.....	693
Piłka nożna.....	695
Zawody gołębi pocztowych.....	695
Bełżecki klub sportowy.....	698
Pozostałe tematy.....	698
Rozdział 11. Religia, grupy wyznaniowe i narodowe.....	699
Społeczność greckokatolicka.....	699
Społeczność żydowska.....	702
Społeczność rzymskokatolicka.....	703
Pączek utrudnia budowę kościoła.....	706
Pielgrzymka na Jasną Górę.....	710
Poświęcenie dzwonów.....	712
Kongres eucharystyczny.....	713
Dary i składki.....	714
Rozdział 12. Pozostałe tematy.....	715
Kuratele.....	715
Inne sprawy cywilne.....	719
Różne wzmianki.....	727
Ogłoszenia drobne inne.....	733
Inne teksty.....	737
Wilia.....	737
Rozpoznanie.....	745
Obraz Bełżca w prasie lwowskiej.....	751
Bełzec i Lubycza Królewska – nowy obraz XIX wieku.....	757
Bełzec – co dalej?.....	758
Nowoczesne technologie w służbie historii a badania historyków.....	759
Dodatek A – Próby cyfrowej rekonstrukcji Bełżca i Brzezina.....	760
Dodatek B – Chronologiczny wykaz wybranych wzmianek prasowych.....	765
Indeks osób.....	775
Słów kilka o bibliografii.....	789

Od wydawcy

W nowojorskim muzeum sztuki nowoczesnej (Museum of Modern Art) znajduje się niepozorny obraz. Namalował go w roku 1948 znakomity amerykański artysta Andrew Wyeth. Obraz przedstawia jego pięćdziesięciokilkuletnią znajomą, niejaką Christinę Olson, sparaliżowaną od pasa w dół za sprawą postępującej choroby. Kobieta przedstawiona jest od tyłu i spogląda z dystansu w stronę swojego rodzinnego domu, usytuowanego na niegościnnym, trawiastym pagórku w stanie Maine, w Nowej Anglii. Obraz nosi banalny tytuł *Christina's World* (*Świat Christiny*).

Gdy poświęcimy mu chwilę, obraz szybko przemawia do nas z dobitnym spokojem – wnet zaczynamy rozumieć, że świat Christiny kończy się dokładnie tam, dokąd sięga jej wzrok. Każdego dnia pełźnie odrobinę dalej, ale zawsze jest w stanie dotrzeć jedynie na tyle daleko, aby nie stracić z oczu swojego domu. Cieszy się wolnością, ale na wszelki wypadek ogląda się co jakiś czas, czy aby nie dała się za bardzo ponieść swojej ciekawości i będzie mogła bezpiecznie wrócić.

Z jednej strony jest to zatem obraz wielkiej determinacji – kobiety, która podejmuje wysiłek, aby zajrzeć za jeszcze jeden pagórek, za jeszcze jeden krzaczek, chociaż mogłaby przecież zostać w domu i odpuścić. Z drugiej jednak strony to także obraz pewnego łańcucha, który – choć niewidoczny – trzyma ją w miejscu i każe się oglądać za siebie.

I to właśnie ten odruch – raz po raz kierujący głowę w stronę domu, niezależnie od tego, jak daleko zawędrowaliśmy i jak wiele zdążyło nas w tej podróży ukształtować – stoi, według mnie, u podstaw wszelkiej regionalistyki. Niektórzy nie opuszczają swoich małych ojczyzn i dozgonnie rozwiną w nich centra swojego życia; inni ruszą w drogę i obejdą być może spory kawałek tego pięknego świata. Bez względu jednak na to, jak daleko odejdą, przyjdzie moment, w którym – jak Christina z obrazu Wyetha – zechcą spojrzeć w stronę rodzinnego domu. A wtedy, zamiast widoku pagórka i zabudowań, poczują jedynie drobne ukłucie pod żebrzem – coś na kształt tęsknoty, a zarazem bezradności wobec tego przenikliwego przejawu ludzkiej natury. Nazwijmy to nostalgią albo ciekawością, czy wreszcie mieszaną jednego i drugiego; w każdym razie to właśnie ten rodzaj uczucia pcha nas do rozważań o miejscach, z których wyszliśmy, i każe nam do nich wciąż na nowo wracać, choćby tylko myślą.

Nie ukrywam, że to również ten rodzaj uczucia nigdy nie pozwolił mi przestać myśleć o moich rodzinnych stronach. Rodzina mojego ojca od co najmniej siedmiu pokoleń żyje w Bełżcu i Brzezinach, a ja sam spędziłem pierwszych trzydzieści lat swojego życia w Lubyczy Królewskiej. I to właśnie ta nostalgia – jak podejrzewam, obecna także u sięgającego po tom z niniejszej serii

– leżała zawsze u źródeł mojego zainteresowania regionalizmami i stała się ostatecznie impulsem do stworzenia wydawnictwa, a wraz z nim serii, której kolejny tom oddaję, z dumą, w ręce czytelnika.

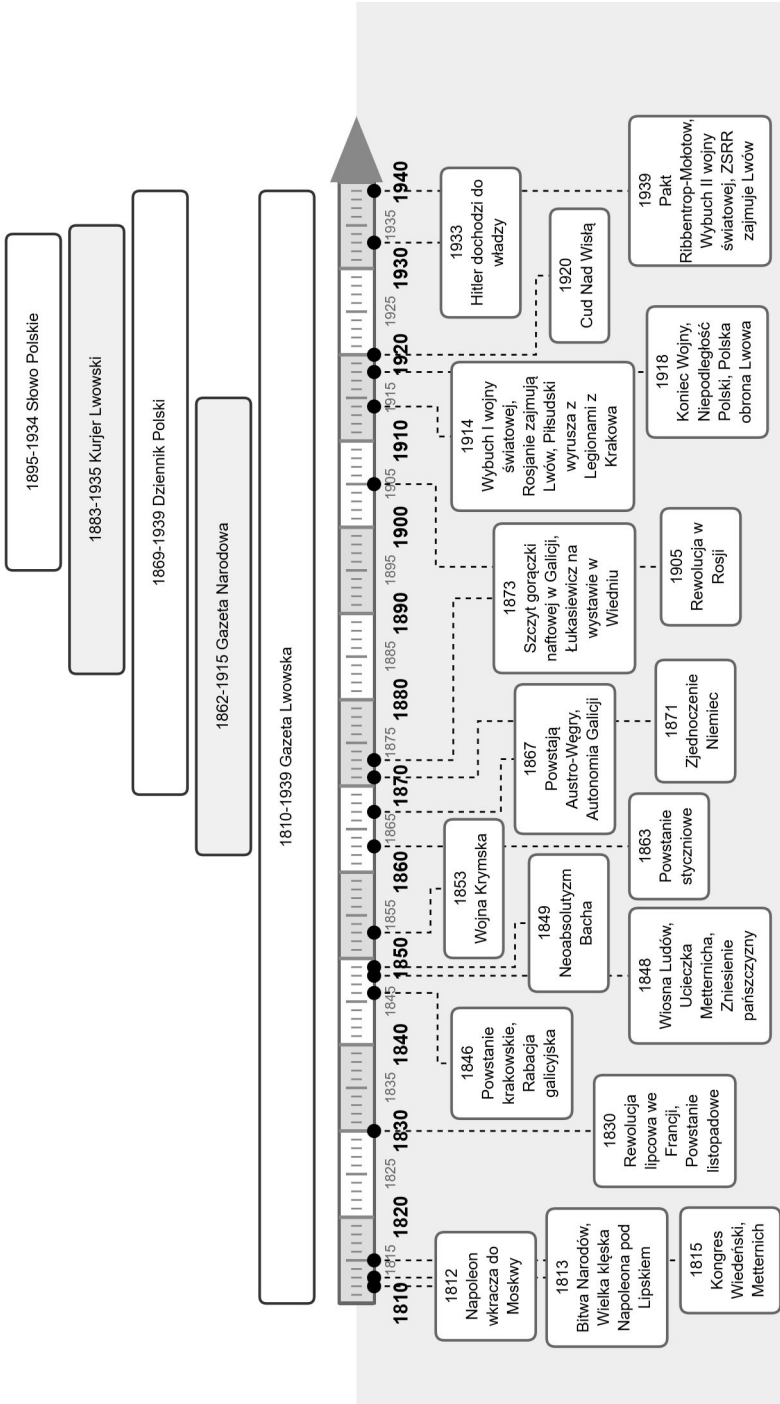
Jak wspominałem w tomie pierwszym, za zasadniczą inspiracją dla serii stały z jednej strony słowa Stevena Runcimana o prawie pojedynczego autora do śmiałego, spójnego ujęcia historii, a z drugiej – postać Ludwika Zielińskiego i jego *Lwowianin*, periodyk łączący rzetelność z osobistą perspektywą i zuchwałością snucia przypuszczeń. Tom niniejszy pozostaje wobec tych dwóch filarów wierny: jest antologią tekstów prasowych opatrzonych autorskim komentarzem, zamierzoną w tonie popularyzatorskim, jednak z zachowaniem tej dozy polemicznego temperamentu, którą w regionalistyce uważam za niezbędną. Narzędzie, które w roku 2025 zbudowałem na własny użytek, a które nazwałem swoją „maszynką do mielenia akt”, nadal pozostaje w ruchu – tym razem obracając materiałem o kilku galicyjskich miejscowościach, ku którym kierowały moją uwagę więzy rodzinne i długo pielęgnowane osobiste zainteresowania.

Niniejszy tom jest jednak także drugim i zarazem ostatnim w tej serii, jaki wychodzi z mojego pisarskiego warsztatu (choć to zbyt wiele powiedziane przy tak miażdżącej przewadze materiałów prasowych). Ten niewielki krok wstecz jest z mojej strony gestem świadomym i zamierzonym: seria, jeśli ma realnie przyczynić się do ożywienia literatury regionalnej, nie może pozostać głosem jednego autora, a projekt wydawcy wyczerpać się w jego własnych upodobaniach i rodzinnych sentymentach. Nie oznacza to bynajmniej, że seria zostaje zaniechana – wręcz przeciwnie: w chwili pisania tych słów czworo innych autorów pracuje już nad kolejnymi tomami, a Galicja była krainą na tyle wielką, że katalog miejscowości wartych omówienia można uznać za praktycznie niewyczerpany na wiele lat. Droga do kolejnych tomów pozostaje zatem szeroko otwarta.

I choć nadal pozostaję wydawcą serii, to dalszą inicjatywę dotyczącą jej kontynuacji, wraz z darowizną będącą wynikiem zysku ze sprzedaży wszystkich kolejnych jej tomów, chcę przekazać Towarzystwu Regionalnemu „Siemowit”, jako znacznie lepiej przygotowanemu ode mnie do tej ambitnej misji. Robię to z nadzieją, że pomoże to wzbudzić dalsze, ciekawe regionalne inicjatywy, a być może także odkryć kolejne wyraziste głosy, których, jak pisałem w tomie poprzednim, w literaturze regionalnej wciąż mamy jak na lekarstwo. Jeśli któryś z czytelników – kończąc lekturę niniejszego tomu – poczuje to samo ukłucie pod żebrzem, co Christina spoglądająca ku swojemu domowi, i zechce sam chwycić za pióro, aby opowiedzieć o swoich rodzinnych stronach, uznam, że obrana droga była słuszna, a postawione sobie zadanie – przynajmniej w jakiejś mierze – wykonane.

Bartosz W. Warzocha
Wieliczka, 1 lipca 2026 roku

Prasa lwowska na tle dziejów Galicji i Europy



Rozdział 1. Bełzec, Bełzec i Bełz – czyli rzecz o starych gazetach

Lektura dawnych gazet to prawdziwy kalejdoskop emocji. Jedne powodują uśmiech, a inne dystans i rezerwę do dawnych rozwiązań i sposobów na różne rzeczy. Są też takie, które wprowadzają zadumę, a niekiedy nawet prawdziwą konsternację, szczególnie w obliczu odkryć, jakie podważają obiegowe opinie i wiedzę, a także ogólnie przyjęty – zwłaszcza w lokalnej świadomości zbiorowej – porządek dziejów i jego oficjalną wersję.

Lecz te emocje to już finalny produkt pewnego procesu – ostateczny efekt tego, przez co czytelnik musi przejść, zanim dojdzie do jakichś wniosków. I zanim zdoła trafnie i możliwie bez potencjalnego ryzyka umiejscowić nowo nabytą wiedzę w swoim „mikro i makrokosmosie”, musi poddać czytane treści, a także własne nastawienie i swój punkt widzenia pewnej obróbce.

Najważniejszym bodaj elementem tego specyficznego rzemiosła jest wyrobienie sobie umiejętności dostrzegania dawnej „czasoprzestrzeni” i jej konsekwencji. Gdy na przykład czytamy książki historyczne, przyswajamy fakty i daty niejako z automatu i jest to jak najbardziej poprawne, bowiem to jest właśnie warstwa, którą historia zajmuje się przede wszystkim. Niektórzy cenią mapy zamieszczane w literaturze historycznej, a inni zwyczajnie zaglądają do tematycznych atlasów, czyniąc lekturę bardziej – że użyję słowa z dziedziny gier komputerowych – immersyjną¹⁰.

Doskonałym przykładem jest historia wypraw krzyżowych, która oprócz tego, że zwykle ogranicza się do dość ogólnych opracowań, często wzbogacana jest o mapy pełne punktów przedstawiających położenie zamków krzyżowców i strzałek obrazujących ich ruchy na stosunkowo wielkim obszarze. Dopiero ujęcie na własne oczy portów Morza Śródziemnego, wspaniałości Stambułu, surowości tureckich gór, poczucie na własnej skórze suchego wiatru Jerozolimy uzmysławia, jak wielkim przedsięwzięciem były te wyprawy, jednak każda pomoc w postaci map, wizualizacji czy ilustracji pomaga wczuć się w rolę ówczesnego obserwatora.

W przypadku historii regionalnych ta specyficzna immersja jest nie mniej ważna i choć wiąże się prawdopodobnie ze znacznie mniejszym wysiłkiem niż wczucie się w postać jedenastowiecznego krzyżowca, to wymaga dużej dyscypliny i wiedzy o kierunkach, którym – oprócz trudności poznawczych wspomnianych we wstępie – należy poświęcić nieco uwagi.

10 W kontekście gier, filmu czy literatury: stan głębokiego zaangażowania odbiorcy, w którym świadomość otaczającej rzeczywistości ustępuje poczuciu „przebywania” w świecie przedstawionym. Słowo pochodzi od łacińskiego *immersio* i oznacza *zanurzenie*.

W kontekście regionalnym otrzymujemy dość bogatą warsztatową bazę w postaci zachowanych zabytków, budynków, żyjących świadków, a także podań i opowieści przekazywanych w konkretnych rodzinach. Namacalność tych pozostałości pozwala na dosyć łatwe osadzenie analizowanych zagadnień i treści prasowych w przestrzeni. Zwykle wiemy, że „tutaj kiedyś był dwór” czy „tam kiedyś przebiegała granica”. Jednak mimo tej wiedzy, bardzo często brakuje bardziej całościowego układu odniesienia.

Na początek wystarczy zdać sobie sprawę z faktu, że w okresie omawianym w niniejszej książce, przebiegająca w pobliżu Bełżca granica nie zawsze znajdowała się tam, gdzie znajduje się dziś. Mieszkańcy dzisiejszego Bełżca doskonale wiedzą, gdzie znajdowała się tak zwana „górna budka”, umieszczona niegdyś przy dzisiejszej drodze do Tomaszowa Lubelskiego, a będąca niczym więcej niż posterunkiem granicznym. To właśnie na północny zachód od miejscowości przebiegała granica między Austro-Węgrami a pozostającym pod rosyjskim zaborem Królestwem Polskim.

Zanim jednak zyskała ona dzisiejszy kształt, w którym stanowi granicę między Polską i Ukrainą, a także – co jest ochoczo podkreślane przez wojujących polityków – granicą Unii Europejskiej, w całym dwudziestoleciu międzywojennym nikt nie myślał nawet o jakiegokolwiek granicy w promieniu stu kilometrów od Bełżca, a on sam, wraz z pobliską Lubyczą Królewską, znajdował się co prawda na wschodniej granicy, ale Centralnego Okręgu Przemysłowego!

Dlaczego jest to aż tak ważne? Dlatego, że w ujęciu psychologicznym jest to element pewnej rozgrywki, w której opieramy swoje wszelkie sądy i odniesienia na porządku, jaki znamy od urodzenia, a wyobrażenie sobie zmian w skali makro jest niemal niemożliwe bez odpowiedniego przygotowania. Dla mieszkańców Bełżca żyjących w XIX i na początku XX wieku stan ten ulegał zmianie kilkukrotnie, w tym dwukrotnie w sposób na tyle trwały, że byli oni przekonani o niezmienniej prawdziwości swojego otoczenia co najmniej tak mocno, jak jesteśmy o tym przekonani dzisiaj my sami.



Figura 1: Co tu robi mapa Księżyca? Zaraz, a może to mapa Marsa? I czy tylko ja widzę profil angielskiego arystokraty w obszarze na środku? To po prostu obraz Ziemi, w którym bieguny zamieniono miejscami. Innymi słowy – obrócono glob „dołem do góry”, co dobitnie świadczy o sile naszych przyzwyczajeń do umownych reguł, zastanej rzeczywistości i jej percepcji. Podobny efekt towarzyszy próbom rozwijania percepcji historycznej w kontekście dzisiejszej infrastruktury i mapy.

W takim wypadku lubię posługiwać się przykładem ziemskiego globusa, który – gdy tylko zamieniony biegunami – sprawia wrażenie czegoś zupełnie obcego i nienaturalnego. A przecież z punktu widzenia kosmosu nie ma to kompletnie żadnego znaczenia. Jest to jednak coś, do czego się przyzwyczailiśmy i na co się umówiliśmy.

Świadomość tych doniosłych różnic w czasie i przestrzeni to jednak nie wszystko. To zaledwie pierwszy element tej specyficznej perspektywy, z którą powinniśmy się zabierać do analizy dawnych gazet. Pozostałe, równie ważne elementy warsztatu regionalisty, który zamierza zająć się analizą i lekturą dawnych materiałów prasowych, przedstawiłem w alegorii regionalistycznego warsztatu, zredukowanego dla wygody metafory do swoistego przyrządu optycznego – lunety wyposażonej w specjalne soczewki i filtry, bez których istnieje duże ryzyko otrzymania zafałszowanego obrazu dawnej rzeczywistości.

Badając wybrane aspekty Bełzca, spróbujmy teraz przyjrzeć się im nieco bliżej, podążając za ścieżką wyznaczoną przez konstrukcję naszej lunety.

Filtr 1: Jedna czy trzy miejscowości?

Analiza tekstów prasowych dotyczących Bełzca nie jest łatwa, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że w okresie objętym niniejszą antologią istniały aż trzy miejscowości, które z uwagi na podobieństwo nazw nader często ze sobą mylono. Co więcej, dla wszystkich trzech czasami stosowano zamienną nazwę *Bełzec*.

Pierwszą z listy problematycznych miejscowości jest nasz tematyczny Bełzec, leżący dziś w Polsce, w powiecie tomaszowskim i województwie lubelskim. Jednak Bełzec nie zawsze był Bełcem, bowiem nazwę tę zyskał dopiero w maju 1953 roku. Wcześniej funkcjonował jako *Bełzec* i taką też nazwę czytelnik spotka w miażdżącej większości materiałów prasowych (zdarzało się, że chochlik drukarski wstawiał ż w miejsce z i Bełzec, jako Bełzec, wyprzedzał proroczno swoje czasy). Zgodnie z regułą serii stosuję jednak współczesną nazwę Bełzca do całego komentarza. Tak też brzmi tytuł książki.

Drugą z miejscowości, które wprowadzają prawdziwe kłopoty analityczne i interpretacyjne, jest dzisiejsza Honczariwka na Ukrainie (ukr. Гончарівка), leżąca w obwodzie lwowskim, w rejonie złoczowskim. Do 1946 roku Honczariwka nosiła nazwę *Bełzec* i jedynie jasne określenie cyrkulu czy powiatu, w którym wówczas leżała, daje stuprocentową pewność, o którym Bełcu jest mowa w prasie – choć nie zawsze! Ukraiński Bełzec przez wiele lat należał też do rodziny Jasińskich, a także stanowił w pewnym okresie stację zarodową bydła, co również stanowi dużą pomoc przy identyfikacji materiału.

Trzeci jest Bełz na dzisiejszej Ukrainie (ukr. Белз), bardzo stare, aczkolwiek niewielkie dziś miasteczko o dość marginalnym znaczeniu, położone w obwodzie lwowskim, tuż przy granicy z Polską. W okresie omawianym książką stanowiło jedno z bardziej znanych centrów chasydyzmu. Prawdziwy

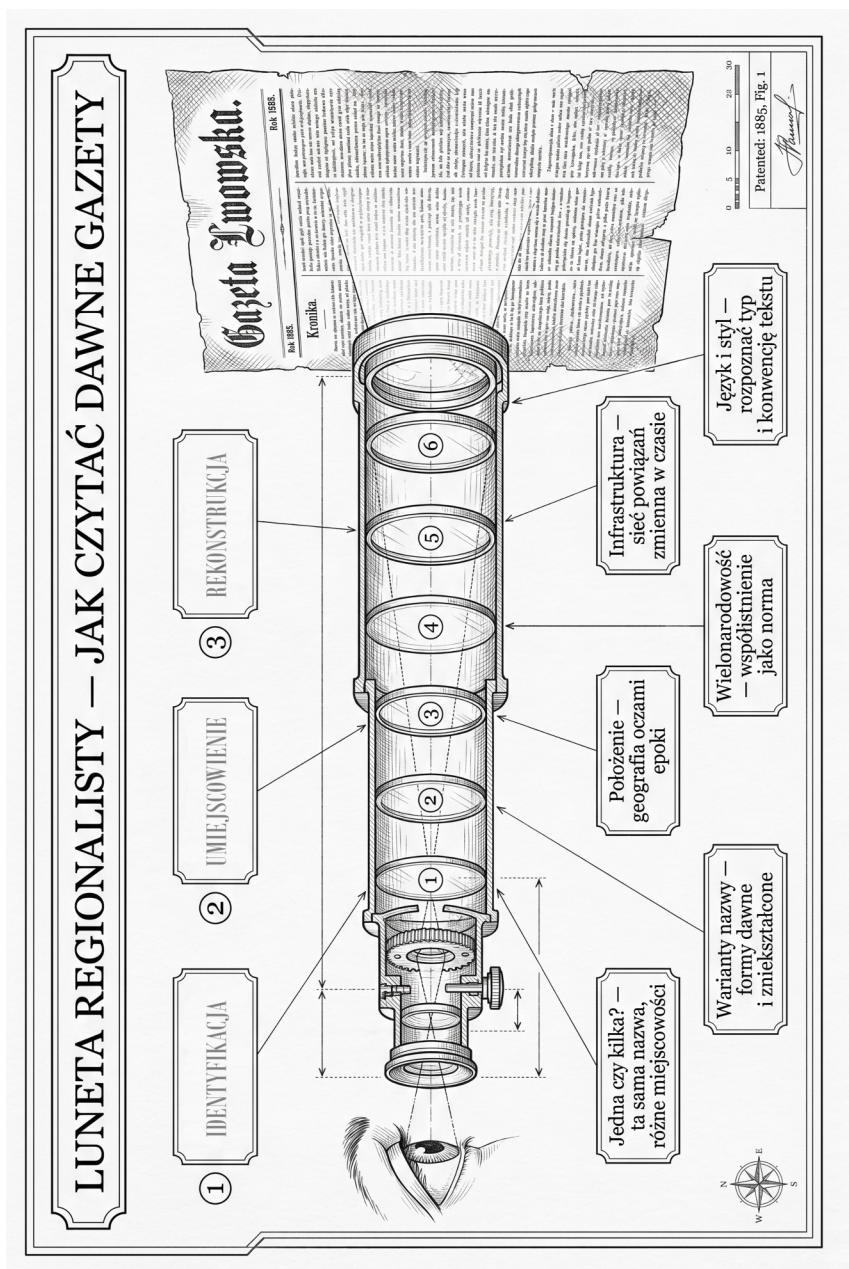


Figura 2: Dobry regionalista zawsze posługuje się zestawem narzędzi i filtrów wyostających jego perspektywę

kłopot zaczyna się jednak, gdy dowiemy się, że Bełż był określany w prasie także jako *Bełzc* i *Bełzec*, co powodowało liczne nieporozumienia, szczególnie przy użyciu nazwy w innych odmianach, o czym więcej będzie w kolejnym punkcie.

Jak zatem nie pogubić się w tym osobliwym tercecie nazw? Otóż z pomocą przychodzi nam wiedza o lokalnej strukturze osadniczej i administracyjnej, bo choć trzy miejscowości dzielą nieomal tę samą nazwę, to nie dzielą już tego samego otoczenia. Każdy *Bełzec* funkcjonował w swoim własnym splocie sąsiednich wsi, parafii, urzędów i traktów, a ów splot odciska się w prasowych wzmiankach niczym pieczęć.

Gdy w tekście obok Bełzca pojawia się Lubycza, Rawa Ruska bądź Tomaszów, możemy z dużą pewnością wskazać nasz tematyczny Bełzec. Gdy zaś towarzyszą mu nazwy z głębi rejonu złoczowskiego, sygnał prowadzi nas ku dzisiejszej Honczariwce. Sąsiedztwo bywa więc najwierniejszym przewodnikiem, o ile tylko nauczymy się je odczytywać.

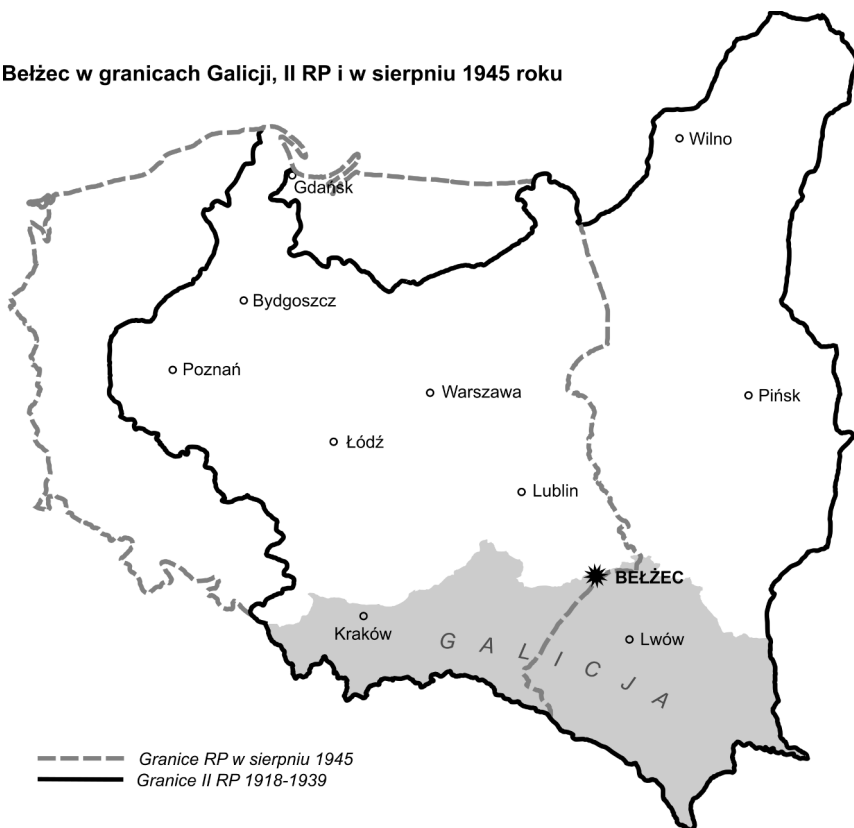
Drugim, równie cennym narzędziem rozróżniania jest wspomniana już wcześniej własność, a ściślej nazwiska właścicieli majątków oraz charakter gospodarczy każdej z miejscowości. Wspomniana już przy Honczariwce rodzina Jasińskich, jak i funkcja stacji zarodowej bydła, to egzemplaryczne znaki rozpoznawcze złoczowskiego Bełzca, które same z siebie rozwiewają wątpliwości, nawet gdy zawiedzie określenie powiatu.

Podobnie rzecz ma się z Bełzem, którego chasydzkie znaczenie oraz długa, sięgająca średniowiecza metryka miejska sprawiają, że wzmianki o nim mają zupełnie inny ciężar i inny słownik. Czytelnik, który przyswoi sobie te gospodarcze i rodowe sygnatury, zyskuje klucz pozwalający przypisać tekst właściwej miejscowości jeszcze zanim zajrzy do mapy.

Trzecią wskazówką, najbardziej subtelną, lecz w wielu wypadkach rozstrzygającą, jest sama ranga i charakter wzmianki. Tu kryje się pewien paradoks, o którym czytelnik powinien pamiętać: to właśnie nasz tematyczny Bełzec, mimo dzisiejszej skromności, był w omawianym okresie dawnym miasteczkiem lokowanym na prawie magdeburskim, z urzędem celnym, stacją pocztową na traktach ze Lwowa do Lublina i własnymi jarmarkami. Złoczowski Bełzec pozostawał natomiast zwykłą wsią dworską, bez praw miejskich, bez komory i bez znaczenia handlowego. Oznacza to, że wzmianki o sprawach celnych, o spędach bydła, o ruchu na gościńcu rządowym czy o targach niemal zawsze prowadzą ku naszemu Bełzcowi, nie zaś ku jego złoczowskiemu imiennikowi. Bełż z kolei, jako ośrodek o metryce sięgającej średniowiecza i znaczeniu chasydzkim, pojawia się w jeszcze innych rolach i rubrykach. Gdy więc wszystkie poprzednie tropy zawiodą, warto zadać sobie proste pytanie: czy ranga i charakter tej wzmianki pasują do dawnego, granicznego miasteczka targowego? Odpowiedź zwykle bywa zaskakująco czytelna, choć przyznać trzeba, że istnieje pewna pula wzmianek, których nie sposób przypisać z całą pewnością, i o tych, w odpowiednim miejscu, uczciwie czytelnika uprzedzę.

Tyle o teorii, ale zastanówmy się przez chwilę, jak to faktycznie wpływa na nasz warsztat poszukiwacza i jak wygląda w praktyce. A wpływa w sposób

Bełżec w granicach Galicji, II RP i w sierpniu 1945 roku



fundamentalny, bo uczy nas pewnej badawczej pokory.

Prasa, przy całym swoim bogactwie, bywa świadkiem niepewnym, często stronnictwym i czułym na koniunkturalne akcenty. Dlatego zwykle mówi tyle, ile chce powiedzieć, milczy zaś o tym, co dla ówczesnego czytelnika było oczywiste. Niejeden szczegół podaje mimochodem, bez troski o to, że ktoś po stu latach będzie się nad nim głowił. Gazetowa wzmianka rzadko bywa samowystarczalna. Najczęściej jest raczej nicią, którą trzeba doprząć do innych nici, zanim utka się z nich cokolwiek sensownego. Dlatego dobry regionalista nigdy nie poprzestaje na jednym źródle, lecz traktuje prasę jako punkt wyjścia bądź uzupełnienie istniejącej już literatury.

Posiłkujemy się więc wszystkim, co epoka po sobie zostawiła: słownikami geograficznymi, schematyzmami, szematyzmami, mapami katastralnymi, księgami parafialnymi, metrykami, dawnymi opracowaniami i statystykami. Każde z tych źródeł mówi własnym głosem i ma własne ograniczenia, lecz dopiero zestawione razem zaczynają się wzajemnie tłumaczyć i w swoisty sposób kontrolować, bowiem tam, gdzie na przykład gazeta pozostawia lukę, słownik często ją wypełnia, tam, gdzie słownik się myli lub upraszcza, prostuje go mapa albo inny, niezależny przekaz.

Rozdział 6. Klęski żywiołowe i katastrofy

Ten rozdział gromadzi prasowe doniesienia o klęskach i nieszczęściach, które spadały na Bełżec i okoliczne wsie, najczęściej bez niczyjej winy, zrzędzeniem losu lub żywiołu.

Tym razem przyjrzymy się wzmiankom o kapryсах pogody, pożarach i zarazach oraz innych dotkliwych zdarzeniach, a przy okazji zobaczymy, że bełżczanie potrafili też pospieszyć z pomocą tym, których dotknął własny dramat.

Gradobicia i burze



GL-Osob/1861/44/1

Gradobicia w obwodzie Żółkiewskim.

(Ob. Nr. 9, 10, 11, 12, 13 i 14 Dodatku osobnego i Tom X. Dodat. tygod. zr. 1860.)

Położenie gradobitne obwodu żółkiewskiego.

Lubo obwód żółkiewski rozległością 90.1 mil kwadratowych, trzykroć niemal przewyższa rozległość (36.4) obwodu lwowskiego, i nawet obwód przemyski, który już sam dwa razy większy jest od lwowskiego, jednak mimo przeważnej swej rozległości nie stręczy bynajmniej w rozwodzie prądów gradobitnych osobliwości tyle, co mają tamte obwody. Kraj w ogóle płaski, w południowo-zachodniej tylko stronie nieco wznioślejszy, lecz zewsząd otwarty, nie chowa tych żywiołów, które tworzą zawiązek gradobitny, podobnie jak jest w obwodach lwowskim i przemyskim.

Grady zawiązują się, ile tego bliższe dostrzeżenia domyślać się dozwoliły, zawsze w zaciszu obrzeżem ścian górzystych, więc też obwód żółkiewski szczęśliwym z tego mógłby być względu, że nie mając ścian górzystych, nie wznieci od siebie gradów. Nieszczęście tylko, że to co bywa zabawą, niesie już z sobą zażewie dolegliwości innego rodzaju. Nie wychodziła się też ziemia żółkiewska z pod tego zaklęcia. Otwarta na cztery wiatry, górami nie osłonięta, wystawiona zostaje na parcie prądów przemyskich znanych nam z siły, potęgi i gwałtowności;

a że i od Polski nic tu kraju nie ochrania, więc też tu się prądy krzyżują i wiążą w pasy arcsylne, które, zwłaszcza na pograniczu przy tych dwóch ścianach: przemyskiej i polskiej, najdotkliwsze szkody wyrządzają. Przyczynia się także nie mało i ściana, a przynajmniej górzysty zakąt od strony lwowskiego obwodu tam, gdzie wysoczyzny odelwowskie na wybiegu północnym w okolicach ku samej Żółkwi spłaszczają się zaczynają, bo też i w tej okolicy częstsze i obfitsze niż gdzie indziej przypadają grady.

Łatwo się o tem przekonać, wykreślając na mapie z wykazów poniżej danych, te miejsca, które najczęściej rażone były. Okaże się

najprzód: że leżą obrzeżem północnem od Polski wprost ku wschodowi z przechyłkiem południowym; jak np. Hulcze, Sulimów, Liwcze, Turkowice, Chorobów, Starogród, Skomorochy, Steniatyn, Łuczyce, a w południowym zagonie: Zawisznia, Potużyca, Wolica Komarowa, Zubków i t. d.

powtóre: że inne częściej rażone miejsca, leżą obrzeżem żółkiewskiego obwodu południowem a lwowskiego północnem, wznosząc się ku wschodowi północnemu do tych punktów, gdzie prądy od Polski nadstawiały; jak np. Bryszcze, Hucisko, Majdan, Skwarzawa nowa, Skwarzawa stara pod samą Żółkwią; albo jak owe od lwowskiej Grzędy, np. Doroszków mały i wielki, Nowesioło, Nadycze, Przemiwołki, Mohylany i Wierzbiany, Przedzrymiechy, Dzibułki i t. d.

po trzecie: że miejsca które najczęściej i także najdotkliwiej rażone były, leżą tam, gdzie prądy od południa i zachodu przemyskie przedłużone, przerywać będą prądy polskie bieżące od zachodu wschodnim na południe kierunkiem, co już z gradobitnych szlaków przemyskich poniekąd uwydatnić się dało. Wybiegając od Polski na Lubliniec, Hutę rozaniecką, Narol, Kadłubiska, krzyżują się z przemyskimi, które wybiegły na Miłków, Cewków, Staresioło, Bachory, Niemirów, Szczerzec i rażą w dalszym powłoku swoim dotkliwie Werchratę, Brusno nowe i stare, Nowiny, Horyniec, Dziewięcierz, Potelicz, Ulicko, Rudę magierowską z lasową, szerząc się na Dzików, Dachnow, Suchą Wolę, Oleszyce, Lubaczów, Basznię z przyległościami i wiele innych.

A wypadków podobnego krzyżowania bywało w ciągu trzydziestu ośmiu lat nie mało; sama Werchrata gdzie główne krzyżowisko doznała go jedenaście razy ze szkodą 49,820 złr. m. k.; a Basznia i Lubaczów co jedno państwo składają, chociaż nie na samem krzyżowisku, lecz tylko odlewem na sobie doznały tej klęski ośm i cztery razy i ze szkodą 22,491 złr. i 54,377 złr. m. k.

Ulega więc widocznie obwód żółkiewski natarczywości prądów sąsiedzkich, nie mając przed sobą osłony od nich, a ulegać musi tem bardziej, że położeniem swem do poziomu morza stoi niżej od ziem sąsiedzkich, co, że grady jak wiadomo do góry nie idą, sprawia, że się z łatwością w okół rozsypują, i ledwo gdzie w którym miejscu, jeżeli się jaka

wysoczyzna znajduje, rozwierają we dwa ramiona i pomijają te wioski, które się na tym rozłuku sadowiły.

Takich szczęśliwych z zaułkowego położenia wiosek liczy obwód żółkiewski na 305 swych gmin katastralnych, tylko 31; wymieniamy je poniżej w wykazie, oznaczając cyfrą 0) rubrykę ich gradobicia i szkód wyrządzonych, za znak, że u nich nigdy grady nie przypadały, a przynajmniej że szkody nie wyrządziły takiej, za którą idzie uwzględnienie podatku. Na tym bowiem punkcie opierają się poszukiwania i wywody nasze, a z własnego domysłu zaś tyle nam się widzi, że wioska co siedzi za ścianą, o którą z przeciwnej strony chmury gradowe się rozbijają, sama gradów nigdy nie dozna je. Ale i nie doznają także osady na błotach, a właściwie na błoniach, moczarami i topielikami otoczonych, jak też nigdzie nie czytamy ażeby kiedy na okręcie w podróży morskiej grad padał. Osobliwości takie nie zapisała jeszcze żadna podróż wędrowców zamorskich. Obwód żółkiewski wprawdzie nie Ocean, ale że w moczarzyska nie ubogi, ocala od gradów te wioski które topieliskami opasał. A jest ich z pomiędzy onych 31 nie mało takich; wymieniac ich nie śmiemy, ale miejscowy obywatel najlepiej sam to osądzi, czy nie mieszka na Wielkich Mostach jakowych.

Geognostycznie biorąc, dziw temu nie jest, że w żółkiewskim stoją moczary, kiedy całe położenie tego obszaru ziemi stoi w mocniejszej pochyłości do poziomu morza niżli obydwie sąsiednie obwody, które go gradami obdarzają. Więcej zastanawiać by mogło, dla czego niektóre potoki i rzeczki z tego obwodu uchodzą do Sanu, kiedy przemyski obwód położeniem jest wyższy. Przecież pod górę wody mu płyną. Wielka prawda; ale i to nie wątpliwa, że wody się pomiędzy góry, pagórki i wysoczyzny przeciskają. Ani obwód przemyski ani żółkiewski nie ściela się ławą stepową, lecz mają wzgórza i okolice wyniosłe, z kąd wody występują, więc obok mają i niziny i parowy, któredy się to same wody sączą i ubiegają. Pojedynczo na oko biorąc położenie za położeniem, znachodzą się w żółkiewskim miejsca do dwóchset sążni nad poziom morza adryatyckiego; tak jak odwrotnie są w przemyskim okolice, które ledwo dziewięćdziesięciu sięgają. Snadnie więc wody z obwodu żółkiewskiego, choć położenie jego jest w ogóle niższe, wypłukiwać sobie mogą stosowne koryto. Co też i czynią, lecz za to leniwie płyną i znane nawodzie tworzą.

Przytaczamy następnie z pomiaru katastralnego wysokość położenia 156 miejsc obwodu żółkiewskiego, która w całkowitej swej sumie wynosi 19,873 sążni; co podziałem na 156 daje przeciętną liczbę wysokości obwodu żółkiewskiego 127 sążni. Jest to cyfra o wiele niższa od przemyskiej (140), która tamtejszą wysokość przedstawia, a jeszcze niższa od cyfry 159, która przedstawia wysokość położenia ziemi lwowskiej, biorąc do poziomu morza adryatyckiego. (Ob. Nr. 9. Dodat.)

Wysokość nad poziom morza adryatyckiego niektórych miejsc w żółkiewskim obwodzie.

Rozdział 9. Transport i komunikacja

Tytułowe dziedziny niniejszego rozdziału to te, które zdecydowanie można ująć jako główne osie na drodze Bełżca do rozwoju. Można nawet rzec, że zagadnienia omawiane w pozostałych rozdziałach są niemal w całości owinięte wokół rzeczy związanych z transportem i komunikacją. Bez nich nie byłoby bowiem nic, co ogniskowałoby jakąkolwiek uwagę na niewielkiej miejscowości przy granicy. Dlatego wśród miejscowości, które najczęściej mówią o sobie wtedy, gdy się przez nie przejeżdża, Bełżec zajmuje miejsce dość szczególne. Wydaje się bowiem, że cała jego ranga bierze się w omawianym okresie czasowym właśnie z położenia i prostego faktu, że leży on na krawędzi monarchii, tam gdzie galicyjskie trakty, szyny i druty telegraficzne dochodzą do styku z zaborem rosyjskim. Transport i komunikacja są więc dla tej granicznej wsi soczewką, w której jej los widać najostrzej. No i jak to z soczewką bywa – w odpowiednim i adekwatnym powiększeniu.

Wątków mamy kilka, a każdy prowadzi ku tej samej granicy.

Opowieść rozpoczyna poczta posłańcza z Jarosławia, potem konna ze Lwowa i Żółkwi, wreszcie kontynuuje ją kariolka do Tomaszowa Lubelskiego. Od pewnego momentu z pocztą jedzie też pasażer! Rozkłady dyliżansów notują skrupulatnie, że w Bełżcu, jako stałym punkcie postoju na całonocnej trasie, je się śniadanie albo kolację.

Poczta podróżuje gościńcem, którym jest droga krajowa Bełżec–Jarosław najwyższej państwowej kategorii, sypana z kamienia z roztoczańskich kamieniołomów w Bruśnie oraz Płazowie i strzeżona roгатką mytniczą, której taryfy w pasie nadgranicznym pozostają nieprzypadkowo nieobniżane.

Detronizacja traktu przychodzi wraz z koleją. Ceny myta spadają, drogi znikają z prasowych łamów, a wozy pocztowe odchodzą do lamusa.

Zaraz po ułożeniu kolejowych szyn układa się też kabel, którym w rytmie alfabetu Morse’a wędrują informacje. Stacja telegraficzna w Bełżcu powstaje w grudniu 1872 roku, ku granicy biegną linie z Cieszanowa i Żółkwi, a w wiek dwudziesty wieś wchodzi już z odgałęzieniem telefonicznym i jedną z pierwszych linii samochodowych, prowadzoną od Lublina.

Rozdział zamyka spojrzenie z lotu ptaka, którym jest rządowy plan rozbudowy komunikacji z roku 1938. To właśnie w nim wyraźnie widzimy, że przygraniczny niegdyś Bełżec jest już tylko punktem w wielkiej sieci, kreślonej u samego progu wojny.

Otwiera go jednak nie temat, któremu chronologicznie należy się pierwsze miejsce, ale ten, który odmienił Bełżec najbardziej i na zawsze.

Rozdział 11. Religia, grupy wyznaniowe i narodowe

Istniejące do dziś świątynie i świadectwa wskazują, że Bełżec jest w XIX i na początku XX wieku miejscowością wyznaniowo i narodowo mieszaną. Żyją tu obok siebie grekokatolicy, rzymscy katolicy i Żydzi, a wyznanie idzie zwykle (choć nie zawsze) w parze z narodowością. Sprawy kościelne splatają się więc z polityką i codziennym sąsiedztwem, i tak też znajduje je prasa lwowska.

Najwięcej miejsca zajmuje w tym rozdziale sprawa, która przez dziesięciolecia ciąży nad bełżeckimi katolikami obrządku łacińskiego. Chodzi o brak własnej parafii.

Obok głównego wątku rozdział gromadzi wycinki z życia wszystkich trzech wspólnot. Razem dają one obraz okolicy, w której o duszę – i o przynależność narodową – toczy się cicha, lecz uporczywa rywalizacja.

Reszta rozdziału pokazuje, jak niewiele z religijnego życia pogranicza trafia w ogóle do prasy. Gazeta odnotowuje lokalne wspólnoty głównie przy urzędowych nominacjach albo wtedy, gdy wybucha jakiś spór. Codzienna pobożność nie zostawia w niej śladu. O życiu trzech wyznań Bełżca dowiadujemy się tyle, ile akurat trafiło na gazetowe szpalty i nic więcej.

Spółeczność greckokatolicka

Grekokatolicy stanowią w Bełżcu wspólnotę niewielką, lecz instytucjonalnie ugruntowaną. Ma ona własną, samodzielną parochię, więc wchodzi do gazet głównie przez administracyjny etos diecezji przemyskiej.



GL/1875/164/3

(G) Zapiski dyecezyjalne. Ks. Józef Migdał, dotychczasowy wikary przy łacin. kościele parafialnym w Szczurowicy, otrzymał d. 16 Czerwca 1875 kanoniczną instytucję na nowo utworzoną kapelanię lokalną w Okocimie. (...) Świątkowo umarł dnia 12 Czerwca b. r. – Ks. Bazyli Porodko, były zawiadowca gr. kat. plebanii w Bełżcu, otrzymał administrację gr. kat. probostwa w Glinsku. – Ks. Sylwester Łęпки, dotychczasowy

zawiadowca gr. kat. kapelanii w Krogulcu, otrzymał kanoniczną instytucję na kapelana tamże. – Ks. Teofil Zarodzki,...



GL/1875/289/4

(G) Zapiski dyecezyalne. Do gr. k. seminarza duchownego we Lwowie przyjęto kandydatów stanu duchownego g. k. dyecezyi przemyskiej: Sylwestra Baranieckiego (...) Ks. Emil Czyrniański były zawiadowca gr. k. kapelanii w Jajkowcach, został administratorem g. k. probostwa w Bełzcu...



GL/1884/243/4

(π) W dyecezyi przemyskiej obrządku grecko-kat. objął ks. Teodozy Lichnicki, administrator w Bełzcu, administrację probostwa w Łazach; ks. Zachary Czesnok, administrator w Tyliczu, administrację w Czarnem, i ks. Jan Siewkiewicz, pleban w Tustanowicach, excurrando administrację w Hubicach. Konsystorz biskupi przeniósł wikarych ks. Jana Rybaczewskiego z Lutowisk do Oleszyc; ks. Józefa Moskalika do Sambora i ks. Bohdana Eliaszewskiego z Pójła do Mikołajowa i przeznaczył nowo-wyświęconych kapłanów jako wikarych ks. Szymona Smulki do Mostów wielkich; ks. Konstantego Pawłowskiego do Lublina i ks. Michała Mryca do Bełza.



GL/1888/237/3 oraz nieco inaczej w GN/1888/239/2 i DP/1888/288/2

Lwów, 15 października.

– Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Bełzec, w powiecie rawskim, na restaurację cerkwi, zapomogi w kwocie 100 złr.



DP/1893/67/2, a także nieco krócej w GN/1893/56/2 i inaczej w PP/1893/55/2

Wiadomości dyecezyalne. Ksiądz Kamil Matejkiewicz, prokurator konwentu OO. Franciszkanów w Krośnie, zamianowany został gwardyanem i proboszczem w Horyńcu.

Greko katolicka dyecezya przemyska. Kanoniczną instytucję otrzymali księża: Aftal Kowalski, na probostwo w Nowosiólkach Gościennych, w dekanacie komarniańskim i Hieronim Kopostiański na probostwo w Przedzielnicy, w powiecie dobromilskim. **Administrację parafii mianowano księży: Józefa Iwańca do Bełzca**, w powiecie rawskim i Jana Durkota do Powroźnika, w powiecie nowosądeckim. Zrezygnowali:



KONSYSTORZ

Konsystorz to biskupia kancelaria, urząd, który w imieniu biskupa zarządzał diecezją: przenosił i mianował księży, prowadził sprawy małżeńskie i majątkowe, wydawał rozporządzenia. Gdy prasa donosi, że „konsystorz biskupi przeniósł wikarych”, chodzi właśnie o tę administracyjną machinę Kościoła. Dla Bełżca konsystorze, przemyski greckokatolicki i lwowski łaciński, były instancją, do której słano prośby o księdza i o własną parafię.

Ksiądz Jan Ilnicki, paroch w Załokciu, w powiecie drohobyckim z prezenty do Łużek Dolny i ksiądz Jan Wołosiański, paroch w Terle z prezenty na Pomianowice w powiecie samborskim.

Konkurs na wicerektora grecko-katolickiego seminarium duchownego w Przemyśle rozpisany do dnia 20. marca b. r.



GL/1898/70/9, GL/1898/71/9, GL/1898/72/9

T. 9/98 (2) (2017 1–3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę c. k. Prokuratury Skarbu imieniem rzymsko i grecko kat. probostwa Bełzcu postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej księżeczki galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie l 3068 na pierwotną wkładkę 7 zł. 30 ct. a dnia 1 lipca 1897 kwotę 18 zł. 13 ct. opiewającej grecko kat. probostwa w Bełzcu własnej, by w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej takową sądowi tut. przedłożył, lub prawa swe do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącej za umorzoną uznaną będzie.

Lwów, 21 lutego 1898.

KRONIKA KOŚCIELNA.

Galicya. Ruska dyecezya przemyska w b. r.

Jak w ruskiej metropolii lwowskiej (por nr. 31 z 29/7. b r.), tak i w przemyskiej tegoż obrządku dyecezyi Rusini nasi są na polu kościelnem nadzwyczaj uprzywilejowani i znajdują się w bez porównania korzystniejszym położeniu, niż my Polacy. Liczba dusz ich w tej dyecezyi wynosi w b. r. 1,198.398 osób.

Aż do r. 1908 liczba dusz polskiej dyecezyi przemyskiej była stale wyższa, niż w ruskiej dyecezyi przemyskiej. Jeszcze przed dwoma laty mieliśmy tam przewyżkę o 6.533 dusz nad Rusinami. Ale w b. r. już o 7.367 osób jest ruska dyecezya przemyska liczniejsza nad naszą dyecezyą przemyską. Stało się to z powodu wielkiego tam braku parafij polskich.

Indeks osób

A

Abancourt, Franciszek.....100
 Abancourt, Ksawery.....99
 Abrahamowicz.....238
 Abrahamowicz, Dawid.....264
 Aczkiewicz.....680
 Adamek, Andrzej.....95, 172
 Adamiak, Jan.....165
 Adamowski, Jan.....95
 Adamski.....253
 Adamski, Józef.....375
 Adler, Simon.....703
 Adler, Syme.....703
 Adler, Tonia ze Steinlaufów...703
 Alaszewski (piłkarz).....695
 Albrecht (arcyksiążę).....377
 Alder, Józef.....161
 Aleksander I.....21
 Aleksander II.....23
 Aleksandrowicz.....436
 Aleksandrowicz, Roman.....423
 Allerhand, Hersch.....231
 Allerhand, Jakób.....231
 Allerhand, Leib.....231, 233
 Allerhand, Majer.....231
 Allerhand, Mojżesz.....232
 Allerhand, Selig.....232
 Alter, Chaim Leib.....409
 Altman (Altmann), Beer.....430
 Altman (Altmann), Hendel.....407
 Altman (Altmann), Salomon...402
 Amster, Leib.....233
 Andraszowski, Kazimierz.....113
 Andruszewski, Jan.....745
 Andruszowski.....247, 248
 Andrzej II.....55
 Anenkow (Annieńkow).....315
 Antoniewicz.....410
 Antoniewicz, Władysław.....520
 Apfelschmitt, Majer.....163
 Appenheimer, Jan.....388
 Arbesbauer.....247, 248
 Arciszewski, Albin.....124
 Arczyński, Wiktor.....325
 Arnold, Sali.....659
 Askenazy, Szymon.....60
 Assmann, Jan.....163
 Atlas, Kalman.....520

Atlas, Leiser.....231
 August II.....73
 Augustynowicz, Oktawian....304, 305
 Auspitz (poseł).....369
 Axer.....436
 Aywas.....680
 Azanczewski, Wiktor.....555

B

Baar.....248
 Baba, Józef.....164
 Babiakow.....324
 Babiński, Grzegorz.....304
 Bach, Alexander.....22
 Bacquehem (minister handlu)..477
 Baczyński.....165
 Badeni, Kazimierz.....24, 286
 Badeni, Stanisław.....65
 Badeni, Włodzimierz.....608
 Badeniowa, Maria.....286
 Bader, Mieczysław.....95
 Badowski.....475
 Bajorek.....414
 Bakonyi, Antoni.....521
 Baliczka, Jewka.....718
 Baliczki, Tymko.....719
 Bałaban, Jan.....124
 Bandrowski, Marian.....678
 Bandurski, Władysław.....224
 Bańkowski, Seweryn.....529
 Baran, Nodyła.....258
 Baraniecki, Sylwester.....700
 Baraniuk, Katarzyna.....414
 Barański, Józef.....138
 Barański, Wiktor.....468
 Barącz, Roman.....471
 Bardasz.....481, 531
 Barszczyński, L.....162
 Bartmański, Oswald.....425, 426
 Bartoszewski, Jędrzej.....355
 Bartoszewski, Karol.....207
 Barwicz (dyrektor kolei).....529
 Basaj, Bohdan.....718
 Bastgen, Leon.....124, 125, 381
 Batorski.....388
 Batorski, Franciszek.....376
 Baworowski.....413

Baworowski, Wacław.....256, 257, 265
 Bazyli Wielki, św.....12
 Beck.....289
 Beck (jenerał br.).....377
 Beer, Amsel.....231
 Beer, Chaim.....430
 Behr, Jakób.....189
 Beitler, Chain.....407
 Belmos, Jurek.....718
 Bełkiewicz, Ludomir.....520
 Bełkowski, Stanisław.....490
 Bem, Józef.....22
 Berent, Wacław.....694
 Berg (jenerał).....315
 Berger, Dawid.....189
 Berger, Zachary.....193
 Berliner.....397
 Bernacki.....252
 Bernacki, Bazyli.....401
 Bernstein, Józef.....355
 Beszczuk.....484
 Beszczuk.....490
 Bezki.....490
 Bębynek (profesor).....690
 Będaszewski.....422, 423
 Bętkowski.....284
 Białek, Jan.....198
 Białek, Katarzyna z Pawelców 198
 Białobrzaska-Wierzbicka, Maria.....85
 Białobrzęski (rodzina).....85
 Białoskórski.....161, 238
 Bibulowicz, Jan.....679
 Bidło (dr).....731
 Bieciron, I.....250
 Bielski, I.....250
 Bieńkowski.....168
 Biernacki (radny).....660
 Biesiadecka, Zofia.....287
 Biliński.....253
 Biliński (dr, prezydent kolei)...371
 Biliński, Feliks.....162, 248
 Biliński, Józef.....381
 Birnbaum (nadinżynier).....479
 Bismarck, Otto von.....24
 Biszko, Iwan.....418
 Bitner.....428
 Blank.....390, 392

Blaschka.....	714	Brzyska, Helena.....	707	Ciuchciński.....	485
Błażek.....	516	Brzyski, Szczepan.....	212	Ciuk.....	355
Bloch (członek Rady kolejowej)	562	Buber, Rafał.....	138	Coronini (prezes).....	368
Blumenthal, Ludwik.....	520	Buchholz, Markus.....	409	Croy (ks.).....	728
Błocki (starosta).....	629	Buczak, Ludwik.....	393	Cuhnel.....	86
Bniński, Adolf.....	256, 257, 264	Budionny (Budienny).....	332	Curzon, George.....	59
Bobownik.....	205	Budionny, Siemion.....	25	Cywiński, Andrzej...256, 258, 265	
Bobowski (kapitan).....	320	Budziński.....	680	Cywiński, Ignacy.....	256-258
Bobowski, Juliusz.....	83	Budziński, K.....	708	Czajkowska, Marja.....	248
Bobrich.....	485	Budzyński, Stanisław.....	675	Czajkowski.....	94, 306
Bodakowska, Wanda.....	432	Bugno, Kazimierz.....	413	Czajkowski, Aleksander 113, 247, 248	
Bodyński.....	530	Buiński, Adolf.....	256	Czajkowski, Hipolit.....	99
Bodyński (radca).....	455, 597	Bujakowski.....	168	Czajkowski, Michał.....	346
Bogdanowicz.....	252	Bukietyński, Władysław.....	684	Czaporowski, Leon.....	716
Bogen.....	88	Bukowski, T.....	163	Czapelski, T.....	162
Boguszówna, Helena.....	387	Bulanow (piłkarz).....	695	Czarnecki.....	55
Bohaczewski, Sylw.....	705	Burda, Piotr.....	717	Czarnecki, Jan.....	403
Bohdanowicz, Stanisław Orosse- ny.....	253	Bury, Andrzej.....	331	Czarniakowski, Adam.....	679
Bohlen.....	733	Busel, Jan.....	714	Czarnik.....	289
Böhm, Wojciech.....	678	Buszek, Jan.....	420	Czartoryska (księżna).....	608
Bojarski, Zygmunt.....	255	Butkiewicz (dyrektor wydz. ru- chu).....	564	Czartoryski.....	303
Bojczuk, S.....	167	Butyniec, Semko.....	404	Czartoryski, Konstanty.....	608
Bojnowski, Władysław.....	197	Bzdeż, Janina.....	675	Czauś, G.....	163
Bokshamer, Leizer.....	407			Czechowicz, Karol.....	375
Bończa-Uztowski (major).....	339	C		Czecz Lindenwald, H.....	250
Borek, Franciszek.....	258	Capri.....	111	Czedik (baron, prezydent kolei)	528
Boreniuk, Kazimiera.....	413	Caro.....	252	Czemeryński, Jan.....	124
Borgiasz, Franciszek.....	99	Carowa, Aurelja.....	400	Czemeryński, Włodzimierz.....	207
Borkowski, Jerzy.....	287	Celewicz, Kornel.....	428	Czerkawska, Stefania.....	337
Borkowski, Mieczysław.....	667	Cemus.....	731	Czerkawski, Euzebiusz.....	528
Borkowski, Stanisław.....	99	Centner, Jakób.....	256, 258, 265	Czerwiński (właściciel Gazety Narodowej).....	527
Borysiewicz, Stanisława.....	694	Chachlowski, Sobestian.....	232	Czerwiński, Jan.....	125
Bossowski, Leopold.....	82	Chajes, Leon.....	161	Czesnok, Zachary.....	700
Boul, Wojciech.....	100	Chamiec.....	464	Czestyński, Jakób.....	678
Boziewicz (dr).....	357	Charwat, Józef.....	520	Czetwertyński, Wincenty.....	205
Boziewicz, M.....	162	Chadzyński (lekarz).....	314	Czobot, Marya.....	716
Braune, Szajndla.....	402	Chłamtacz.....	410	Czołowski, Aleksander.....	357
Brayer, Władysław.....	373	Chmielowski, Michał.....	166, 167	Czołowski, Jan.....	376
Bresiewicz, T. (dr, sędzia).....	565	Chmura, M.....	103	Czornij, Józef.....	214
Breuer, Józef.....	118	Chodziński, Longin.....	123	Czyński.....	728
Brogowski.....	248	Chołoniowski, Tomasz.....	166	Czyrniański, Emil.....	700
Brogowski, Jan.....	400, 401	Christiani.....	179	Czyż, Jan.....	716
Brogowski, Maciej.....	254	Chromowski, Jan.....	582		
Brogowski, Marcin.....	214	Chrzanowski (starosta).....	690	Ć	
Brückner (naczelnik ogrzewalni)	478	Chuderski, Jan.....	659	Ćwirkiewicz.....	88
Brudzewski.....	694	Chut, Hersch.....	232		
Brunicka.....	303	Cichnowicz, Sebastian.....	73	D	
Brunicki.....	100	Cichocka, Karolina.....	719	D'Abancourt, Karol.....	165
Brunicki, Jan.....	83	Cichocki.....	386	D'Alençon (księżna).....	516
Brusati (podpułkownik).....	728	Cichocki, Wincenty.....	719	Daćko.....	85
Brusiłow, Aleksiej.....	25	Cielecki.....	251-253	Daćko, Jan.....	211
Brykczyński.....	172	Cieński, T.....	333	Dadlez, Julian.....	658
Bryl.....	140	Cieński, Tadeusz.....	242	Damm, W.....	102
Brzankiewicz.....	680	Ciesielski (dr).....	527	Damm, Władysław.....	249, 250
Brzeczaniowicz, Walery.....	231	Ciesielski (dyrektor).....	689	Danek.....	397
Brzeska, Aniela.....	179, 199	Ciesiewicz.....	252	Daniłowicz.....	490
Brzeska, Balbina.....	179, 199	Cikowska, Teresa.....	83	Daniłowicz (inżynier).....	484
Brzeski, Antoni.....	199	Cioch, Józef.....	717	Darek.....	397
Brzeski, Franciszek.....	199	Cioch, Marya.....	716	Darowski, Stanisław.....	625
Brześciński, Daniel Samuel.....	79	Ciolecki.....	266		
Brzeziński.....	680	Cirin (radny).....	660		
Brzeziński, J.....	521	Ciszewski, A.....	162		
		Ciszka (starosta).....	625		

G

Gabrusiewicz, Jan.....	164	Góralski, Henryk.....	165	Gürsching, Walerian.....	711
Gadziński.....	353	Gorayski.....	66	Guszkowski, F.....	102
Gajewski.....	207	Gorecki.....	204	Guttenberg.....	514
Galicyn.....	74	Görtz (blacharz).....	485	Guttenberg (minister kolei)....	529
Gall, Jakób.....	304	Görz.....	490	Güz, Jan.....	521
Galuszka, Piotr.....	409	Gotowski, Michał.....	417		
Galecki.....	106	Gottfried, Ożjasz.....	659		
Galecki, Zygmunt.....	74	Gottlieb, Wincenty.....	100		
Galkiewicz, Antoni.....	429	Götz (kontroler ruchu).....	478		
Garapich (wojewoda dr).....	362	Góra.....	679		
Garbowicz, Józefa.....	684	Góralski, H.....	103		
Gargas.....	253	Górka, Władysław.....	166, 254		
Garibaldi, Menotti.....	316	Górkiewicz, Józef.....	705		
Gawlikowski, Jan.....	409	Górski.....	255		
Gawlikowski, W.....	250	Górski, Henryk.....	238		
Gergovich, Bronisław.....	372	Górski, Stanisław.....	682		
Geringer, Józef.....	678	Górz, Waclaw.....	468		
Gerstler.....	600	Grabiński.....	169		
Gessmann.....	516	Grabiński, H.....	162		
Gettenfeld, M.....	600	Grabowiecki, Emanuel.....	124		
Geyer.....	490	Grabowski.....	114		
Geyer (kierownik budowy kolei)	530	Grabowski (wojewoda).....	376		
Geyer, Gustaw.....	468	Grabowski, Kazimierz Wl.....	375		
Gidlewska (Obrębska), Karolina		Grabski, Stanisław.....	363		
Józefa.....	722	Grabski, Władysław.....	26, 58, 227		
Gidlewska, Józefa.....	582	Graner, Hirsch.....	193		
Gidlewski, Tadeusz.....	722	Grek.....	435		
Gidlewski, Władysław.....	584	Grembowski, Sebastian.....	674		
Gielitowicz, Marya.....	681	Greszczuk, J.....	307		
Gielitowicz, Teofil.....	165	Groblewski, Henryk.....	252		
Gildlewski, W.....	680	Groch, Maria z Wielgoszów....	189		
Gillek (naczelnik).....	363	Groch, Stefan.....	189, 213, 214		
Giller, Agaton.....	259	Grocholski, A.....	101		
Gissowski, Teodor Nowina.....	434	Grochowalski, A.....	83		
Giwens.....	103	Grochowicz, Teofil.....	165		
Glaser.....	161	Grodzicki.....	221		
Gliga, Gabriel.....	165	Grodziecki, Władysław.....	172		
Glimecki.....	600	Groet, Stefan.....	724		
Glinkiewicz, Józef.....	459	Grolle, Adolf.....	82, 206		
Gliński, Józef.....	249, 250	Grolle, Melania.....	79, 200		
Gliński, Teofan.....	678	Groman.....	456		
Głabiński, Stanisław.....	251-253	Grosicki (kapitan).....	690		
Głogowski.....	101	Gross (bramkarz).....	695		
Głoskowski, W.....	102	Gross, A.....	102		
Głuszkiewicz.....	436	Gross, Filip.....	660		
Gmoch (komitet obywatelski w		Gross, Piotr.....	620		
Bełcu).....	673	Grossaug, Majer.....	243		
Gmoch, M.....	708	Grosser, L.....	225		
Gniewosz, Stanisław.....	172	Grossmann, A.....	102		
Gnoiński, Jan.....	621	Grossmann, Schmul.....	233		
Gnoiński, M.....	162	Grosz (dr).....	731		
Goczałkowska, Julia.....	250	Grott.....	639		
Godlewski, Władysław.....	101	Gruber, Nuhim.....	412		
Goebel, Karol.....	482	Grünberg, Sara.....	404		
Gogolewski.....	251, 252	Grunwald, J.....	102		
Goldas, Marjan.....	586	Gruszecki.....	83		
Goldberg.....	247, 248	Gryglewska, Zofia.....	583		
Goldfluss, Natan.....	522	Gryziecki (dr).....	467		
Goldman, Benjamin.....	404	Grzeźnik (rodzina).....	681		
Gołuchowski, Agenor.....	22	Grzeźniak.....	681		
Gołuchowski, Artur.....	316	Grzędzic, Tr.....	693		
Gorajski, Władysław.....	99	Grzybińska, Matylda.....	112		
		Grzybiński, Jan.....	112		
		Grzybiński, Żegota.....	112		
		Gubatta, Rudolf.....	278		

H

Haass, F.....	225
Hajdek, Władysława.....	434
Haliczyn-Putko, Anastazy.....	716
Haller (pułkownik).....	343
Haller, Józef.....	110
Haller, Stanisław.....	106, 107
Haluch.....	168
Halaciński, Z.....	163
Hammer, Leib.....	303
Hamorak, Szymon.....	678
Handl, Bertrand Józef.....	706
Hanke, Józef.....	471
Hapko, Aleksander.....	392
Hartnian, Abraham.....	399
Hartnian, Samuel.....	399
Hartung (generał).....	326
Haudek (plk).....	362
Hausner (poseł).....	369
Hawryszkiewicz.....	248
Hecht.....	413, 415
Hell, Emil.....	520
Heller, L.....	162
Hellman.....	306
Hemberger, Edward.....	403
Hemmerling, Kazimiera.....	676
Heppel.....	536
Herbst (dr).....	745
Herman, Jan.....	720
Herzig, Saul.....	639
Hesse, Ryszard.....	164
Hett, Salamon.....	232
Hewke, Michał.....	674
Heydel, Adam.....	264
Hierowski.....	247
Hilarowicz (profesor).....	660
Hip, Adam.....	186
Hip, Franciszek.....	186
Hirny, Jan.....	376
Hirsch.....	435
Hirschhorn.....	355
Hirschprung.....	430
Hitler, Adolf.....	26
Hlavaček, F.....	731
Hlond, August.....	713
Hnuira, Jan.....	102
Höffer, Antoni.....	303
Hoffman, Ferdynand.....	123
Hoffmann.....	303
Hoffmann, Schapsel.....	231
Hofmann-Wellenhof.....	515
Hohorowski, Stefan.....	520
Holica, Michał.....	719
Hołowko.....	346
Hołyński, Piotr.....	714
Hordyński, Franciszek.....	318
Hornicki.....	139
Horoch, Seweryn.....	256, 257, 264